

„Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz,
na obraz Boga go stworzył; stworzył ich mężczyzną
i kobietą.”; „Ten, który ich stworzył,
od początku uczynił ich mężczyzną i kobietą.”
— Rdz 1:27; Mat. 19:4b.



*„To, czy kościół będzie szedł naprzód, zależy
bardziej od sióstr niż od braci. Dopóki siostry będą
w zdrowym stanie duchowym, kościół będzie szedł
naprzód i miał się dobrze. Jeśli jednak siostry
nie będą zdrowe, w kościele pojawią się problemy
niezależnie od tego, jak silni będą bracia. Siostry
stanowią kluczowy czynnik życia kościoła.”*

(CWWL, 1975-1976, vol. 1, “The Crucial Function
of the Sisters in the Church Life,” pp. 129- 130)

LEKCJE DLA SIÓSTR

Lekcja 1

Znaczenie sióstr w życiu kościoła

*Wersety biblijne: Ga 3:28; 1 Kor 12:13; 11:2-16;
Mt 1:16, 18; J 12:3; 20:1, 11-18; Łk 8:2-3; Dz 12:12.*

- I. **W Chrystusie, który jest Głową Ciała, nie ma różnicy między mężczyzną a kobietą, jednak w Ciele różnica między mężczyzną a kobietą, czyli między braćmi a siostrami, istnieje - Ga 3:28; 1 Kor 12:13; 11:2 - 16:**
 - A. Jedenasty rozdział Pierwszego Listu do Koryntian wyraźnie mówi o różnicy między mężczyzną a kobietą, zwłaszcza w kontekście zwierzchnictwa - 11:2-16.
 - B. Wskazuje to, że w życiu kościoła rozróżnienie między braćmi a siostrami nadal istnieje; w Chrystusie go nie ma, jednak w kościele, w Ciele, rozróżnienie między mężczyzną a kobietą pozostaje.
 - C. Nie powinniśmy sądzić, że ponieważ w Ciele nadal istnieje rozróżnienie między mężczyzną a kobietą, pozycja sióstr jest nieistotna; jeśli tak myślimy, jesteśmy w błędzie.
- II. **Jeśli przeczytamy cały Nowy Testament, uświadomimy sobie, że w życiu kościoła z pewnego punktu widzenia pozycja i funkcja sióstr są istotniejsze od pozycji i funkcji braci:**
 - A. Pan Jezus podjął trzy główne kroki: wcielenie, ukrzyżowanie i zmartwychwstanie; z każdym z nich związana była jakaś siostra:
 1. Pan wcielił się za sprawą Marii, swojej matki - Mt 1:16, 18.

2. Niedługo przed Jego ukrzyżowaniem Maria, siostra Marty, namaściła Jego stopy na pogrzeb - J 12:3.
 3. Pierwszą osobą, która zobaczyła Go po Jego zmartwychwstaniu, była Maria Magdalena - 20:1, 11-18.
 4. Siostry muszą sobie uświadomić, że to one przynoszą ludziom Pańskie wcielenie, ukrzyżowanie i zmartwychwstanie.
- B. W świetle Ewangelii Łukasza 8:2-3, gdy Pan Jezus przebywał na ziemi, to nie bracia usługiwali Jemu i Jego uczniom dobrami materialnymi, lecz siostry.
- C. W Dziejach Apostolskich 12:12 Piotr, gdy został uwolniony z więzienia, udał się do domu Marii, matki Jana, gdzie grono świętych się modliło; to spotkanie modlitewne, które odbywało się w domu siostry, usłużyło kościołowi w tej sytuacji znaczną ilością życia.
- D. W szesnastym rozdziale Listu do Rzymian Paweł, pozdrawiając świętych, wymienia wiele imion sióstr - Rz 16:1-3, 6, 12-13.
- E. Jeśli przeczytamy wszystkie nowotestamentowe Listy oraz Księgę Objawienia, uświadomimy sobie, że pozycja i funkcja sióstr mogą być ważniejsze od pozycji i funkcji braci:
1. Braci możemy przyrównać do kości w fizycznym ciele, natomiast siostry - do krwi.
 2. Jeśli chcemy mieć silne fizyczne ciało, potrzebujemy kości jako struktury oraz krwi, która podtrzyma życie w ciele; krew jest dla naszego ciała ważniejsza niż kości.
- F. Jeśli Ciało ma być silne, zdrowe i w dobrym stanie, siostry muszą być właściwe:
1. To poważny problem, gdy coś złego dzieje się z krwią; tak samo, ilekroć coś złego dzieje się wśród sióstr, w Ciele pojawia się poważna choroba.
 2. A zatem to, czy kościół miejscowy jest silny, czy słaby, zdrowy, czy chory, zależy przede wszystkim od sióstr:

- a. Jeśli istnieje jakiś problem z siostrami, to bez względu na to, jak dobrzy są bracia, kościół będzie miał kłopoty; z drugiej strony, jeśli między siostrami nie będzie żadnych problemów, nie będzie też problemów w kościele; siostry stanowią czynnik spokoju i pokoju, jak również mogą być czynnikiem kłopotów i zamętu - Rz 16:1-2; Flp 4:2-3.
 - b. To, czy kościół będzie szedł naprzód, zależy bardziej od sióstr niż od braci; dopóki siostry będą w zdrowym stanie duchowym, kościół będzie szedł naprzód i miał się dobrze.
- 3. Dlatego właśnie mamy brzemię, by powiedzieć, że pozycja i funkcja sióstr w kościele są ogromnie istotne.
- G. Pan jest źródłem wszystkiego, w tym nas, ludzi, jednak w praktycznym, ludzkim sensie matki są źródłem ludzkości; bez nich ludzkość nie mogłaby nadal istnieć (1 Kor 11:12); tak samo siostry są korzeniem, źródłem kościoła:
 - 1. Tak jak bez matek ludzkość przestałaby istnieć, tak kontynuacja kościoła, zbiorowego nowego człowieka w wiecznym Bożym zamyśle (Ef 2:15-16), w znacznej mierze zależy od sióstr:
 - a. Ludzkie społeczeństwo i rodziny zależą bardziej od matki niż od ojca; w pewnym sensie bardziej potrzebujemy dobrej matki niż dobrego ojca.
 - b. Dobry ojciec może uczynić dla dzieci wiele dobrego, jednak to, co robi, nie jest nazbyt praktyczne i subiektywne.
 - c. Prawdziwa, ukryta, praktyczna i subiektywna pomoc pochodzi nie od ojca, lecz od matki; jeśli dzieci tracą ojca, ale nadal będą miały dobrą matkę, wciąż będą w stanie być dobrymi dziećmi; jeśli jednak tracą matkę, utracą źródło właściwej pomocy.

2. Choć mężczyzna zajmuje wyższą pozycję niż kobieta, to w ukrytym, faktycznym, praktycznym i subiektywnym sensie prawdziwa sytuacja rodziny zależy bardziej od kobiety; tak samo jest w kościele.
3. Siostry stanowią kluczowy czynnik życia kościoła - Rz 16:1-4, 6, 12-13.

Wyjątki z posługi:

POZYCJA, MIEJSCE i FUNKCJA SIÓSTR W KOŚCIELE

W Liście do Galatów 3:28 czytamy: „Nie może być Żyda ani Greka, nie może być niewolnika ani wolnego, nie może być mężczyzny ani kobiety; wszyscy bowiem jesteście jedno w Chrystusie Jezusie”. w wersecie tym wyróżniamy trzy pary kontrastujących ze sobą elementów: Żyda i Greka, niewolnika i wolnego oraz mężczyznę i kobietę. W Pierwszym Liście do Koryntian 12:13 widzimy dwie takie pary: Żydów i Greków oraz niewolników i wolnych. List do Galatów 3:28 mówi, że w Chrystusie nie może być Żyda ani Greka, niewolnika ani wolnego, mężczyzny ani kobiety, natomiast Pierwszy List do Koryntian 12:13 oznajmia, że w kościele, w Ciele, nie ma różnicy między Żydami i Grekami oraz między niewolnikami i wolnymi. Werset ten nie wspomina mężczyzn i kobiet. Na podstawie tych wersetów widzimy, że w Chrystusie, który jest Głową Ciała, nie ma różnicy między mężczyzną a kobietą, jednak w Ciele różnica między mężczyzną a kobietą, czyli między braćmi a siostrami, istnieje. Jedenasty rozdział Pierwszego Listu do Koryntian wyraźnie mówi o różnicy między mężczyzną a kobietą, zwłaszcza w kontekście zwierzchnictwa (w. 2–16). Wskazuje to, że w życiu kościoła rozróżnienie między braćmi a siostrami

nadal istnieje. W Chrystusie go nie ma, jednak w kościele, w Ciele, rozróżnienie między mężczyzną a kobietą pozostaje.

POZYCJA SIÓSTR W KOŚCIELE

Wspominam o tym, ponieważ pragnę powiedzieć, że siostry zajmują ważną pozycję w kościele. Nie powinniśmy sądzić, że ponieważ w Ciele nadal istnieje rozróżnienie między mężczyzną a kobietą, pozycja sióstr jest nieistotna. Jeśli tak myślimy, jesteśmy w błędzie. Jeśli przeczytamy cały Nowy Testament, uświadomimy sobie, że w życiu kościoła z pewnego punktu widzenia pozycja i funkcja sióstr są istotniejsze od pozycji i funkcji braci.

Pan Jezus podjął trzy główne kroki: wcielenie, ukrzyżowanie i zmartwychwstanie. z każdym z nich związana była jakaś siostra i każda z tych trzech sióstr miała na imię Maria. Pan wcielił się za sprawą Marii, swojej matki (Mt 1:16, 18). Niedługo przed Jego ukrzyżowaniem Maria, siostra Marty, namaściła Jego stopy na pogrzeb (J 12:3). Pierwszą osobą, która zobaczyła Go po Jego zmartwychwstaniu, była Maria Magdalena (20:1, 11–18). Tak więc trzy siostry miały ścisły związek z trzema głównymi krokami, jakie Pan podjął.

To oczywiste, że jeśli chodzi o wcielenie Pana, musiała mieć z nim związek jakaś siostra. Dlaczego jednak przed Jego śmiercią nie wylał na Jego ciało olejku jakiś brat? Tak samo przy Jego zmartwychwstaniu - dlaczego jako pierwszy nie zobaczył Go Piotr, Jan albo jakiś inny brat? To bardzo znaczące. Siostry muszą sobie uświadomić, że to one przynoszą ludziom Pańskie wcielenie, ukrzyżowanie i zmartwychwstanie.

Ponadto, w świetle Ewangelii Łukasza 8:2–3, gdy Pan Jezus przebywał na ziemi, to nie bracia usługiwali Jemu i Jego uczniom dobrami materialnymi, lecz siostry. w Dziejach Apostolskich 12:12 Piotr, gdy został uwolniony z więzienia, udał się do domu Marii, matki Jana, gdzie grono świętych się

modliło. To spotkanie modlitewne, które odbywało się w domu siostry, usłużyło kościołowi w tej sytuacji znaczną ilością życia.

W szesnastym rozdziale Listu do Rzymian Paweł, pozdrawiając świętych, wymienia wiele imion sióstr. Jeśli przeczytamy wszystkie nowotestamentowe Listy oraz Księgę Objawienia, uświadomimy sobie, że pozycja i funkcja sióstr mogą być ważniejsze od pozycji i funkcji braci. Oczywiście nie znaczy to, że bracia są bezużyteczni. Braci możemy przyrównać do kości w fizycznym ciele, natomiast siostry - do krwi. Jeśli chcemy mieć silne fizyczne ciało, potrzebujemy kości jako struktury oraz krwi, która podtrzyma życie w ciele. Krew jest dla naszego ciała ważniejsza niż kości.

Na podstawie swoich doświadczeń w życiu kościoła odkryłem, że problemy wśród sióstr są poważniejsze od problemów wśród braci. Jeśli istnieją jakieś problemy wśród braci, ale nie ma problemów wśród sióstr, sytuacja nie jest aż tak poważna. w kościele miejscowym najbardziej obawiam się problemów wśród sióstr. To poważny problem, gdy coś złego dzieje się z krwią. Tak samo, ilekroć coś złego dzieje się wśród sióstr, w Ciele pojawia się poważna choroba. Jeśli Ciało ma być silne, zdrowe i w dobrym stanie, siostry muszą być właściwe. a zatem to, czy kościół miejscowy jest silny, czy słaby, zdrowy, czy chory, zależy przede wszystkim od sióstr. Dlatego właśnie mam brzemień, by powiedzieć, że pozycja i funkcja sióstr w kościele są ogromnie istotne („Various Messages in Los Angeles”, pos. 14, w: CWWL, 1968, t. 1, s. 81–83).

ZNACZENIE SIÓSTR W ŻYCIU KOŚCIOŁA

To oczywiste, że bracia i siostry należą do dwóch różnych kategorii. Pan jest źródłem wszystkiego, w tym nas, ludzi, jednak w praktycznym, ludzkim sensie matki są źródłem ludzkości. Bez nich ludzkość nie mogłaby nadal istnieć (1 Kor 11:12). Tak samo siostry są korzeniem, źródłem kościoła.

Tak jak bez matek ludzkość przestałaby istnieć, tak kontynuacja kościoła, zbiorowego nowego człowieka w wiecznym Bożym zamyśle (Ef 2:15–16), w znacznej mierze zależy od siostr. Ludzkie społeczeństwo i rodziny zależą bardziej od matki niż od ojca. w pewnym sensie bardziej potrzebujemy dobrej matki niż dobrego ojca. Dobry ojciec może uczynić dla dzieci wiele dobrego, jednak to, co robi, nie jest nazbyt praktyczne i subiektywne. Prawdziwa, ukryta, praktyczna i subiektywna pomoc pochodzi nie od ojca, lecz od matki. Jeśli dzieci stracą ojca, ale nadal będą miały dobrą matkę, wciąż będą w stanie być dobrymi dziećmi. Jeśli jednak stracą matkę, utracą źródło właściwej pomocy.

Choć mężczyzna zajmuje wyższą pozycję niż kobieta, to w ukrytym, faktycznym, praktycznym i subiektywnym sensie prawdziwa sytuacja rodziny zależy bardziej od kobiety. Tak samo jest w kościele. Jeśli istnieje jakiś problem z siostrami, to bez względu na to, jak dobrzy są bracia, kościół będzie miał kłopoty. z drugiej strony, jeśli między siostrami nie będzie żadnych problemów, nie będzie też problemów w kościele. Siostry stanowią czynnik spokoju i pokoju, jak również mogą być czynnikiem kłopotów i zamętu.

Młodsze siostry nie sprawiają tylu kłopotów, co starsze. Siostra, która jest nastolatką, może być trochę niesforna, ale nie wywoła to wielkich kłopotów w kościele. Tymczasem im starsza jest siostra, tym większym problemem może być dla kościoła. Źródłem kłopotów w kościele często są starsze, bardziej doświadczone siostry. To bardzo praktyczny fakt.

Nie mówię tego, by kogokolwiek umniejszyć. Szanujemy wszystkie matki. Po ludzku rzecz ujmując, są one źródłem ludzkości i są w Biblii podziwiane i wywyższane jako matki dzieci Bożych, Pańskich ludzi, świętych (Rz 16:13). To, czy kościół będzie szedł naprzód, zależy bardziej od siostr niż od braci. Dopóki siostry będą w zdrowym stanie duchowym, kościół będzie szedł naprzód i miał się dobrze. Jeśli jednak

siostry nie będą zdrowe, w kościele pojawią się problemy niezależnie od tego, jak silni będą bracia. Siostry stanowią kluczowy czynnik życia kościoła („The Crucial Function of the Sisters in the Church Life”, w: CWWL, 1975–1976, t. 1, s. 129–130).

Pytania do studiowania:

1. Wyjaśnij, na czym polega różnica w pojmowaniu mężczyzny i kobiety w Chrystusie a pojmowaniu ich w Ciele, w kościele.
2. Z jakiego punktu widzenia pozycja i funkcja sióstr w życiu kościoła są ważniejsze od pozycji i funkcji braci?
3. Posługując się ilustracją krwi w ciele i macierzyństwa w rodzinie, wyjaśnij, w jaki sposób funkcja sióstr stanowi kluczowy czynnik życia kościoła.

Bibliografia i dalsza lektura:

1. *The Collected Works of Witness Lee, 1968, vol. 1, “Various Messages in Los Angeles,” msg. 14.*
2. *The Collected Works of Witness Lee, 1975-1976, vol. 1, “The Crucial Function of the Sisters in the Church Life.”*

LEKCJE DLA SIÓSTR

Lekcja 2

Znaczenie sióstr w realizacji Bożej ekonomii

*Wersety biblijne: Rdz 3:1–6; 3:15; Łk 1:35; Mt 26:6–8;
J 19:25; 20:1, 16–17; Łk 8:1–3; J 11:1, 5; Dz 1:13–14; 12:12;
Rz 16:1–3, 6, 12–13; Flp 4:2–3a.*

I. W zarządzaniu przez Boga swoją ekonomią bardzo ważną pozycję przydzielono kobietom:

- A. To, co wydarzyło się z człowiekiem po jego stworzeniu, w znacznym stopniu wiązało się właśnie z kobietą:
 - 1. Przebiegły wąż, Boży wróg, wkroczył poprzez kobietę - Rdz 3:1–6.
 - 2. Dlatego Bóg zdecydował, że pokona go też poprzez kobietę - ten sam kanał, którym przyszedł wróg - w. 15.
 - 3. Tak więc upadek nastąpił poprzez kobietę, i Bóg obiecał, że także poprzez kobietę nastąpi wybawienie; pokazuje to nam, jak ważną pozycję w Biblii zajmują siostry.
- B. Na tej podstawie widzimy, że to, czy Bóg będzie mógł uczynić to, co chce, czy też nie w odniesieniu do swego zamysłu, w ogromnej mierze zależy od tego, co zrobią siostry.
- C. Jeśli kobiety, czy też siostry, będą funkcjonowały właściwie, Bóg odniesie sukces; w przeciwnym razie niewątpliwie dojdzie do porażki lub straty.

II. To, że Nowy Testament wymienia sześć Marii, jest bardzo znaczące; oznacza to po prostu, że aby wypełnić zamysł Boga i zrealizować Jego ekonomię, wielce potrzeba sióstr; w pewnym sensie, jeśli chodzi o realizację Bożej ekonomii, siostry są ważniejsze niż bracia:

- A. Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że Nowy Testament mówi przynajmniej o sześciu Mariach?
1. Pierwszą z nich jest matka Pana Jezusa; historia życia Pana Jezusa zaczyna się od tej właśnie kobiety - Mt 1:18, 20; Łk 1:34–35.
 2. Drugą Marią jest siostra Łazarza; kochała ona Pana Jezusa i za Nim podążała, usługując Mu - J 12:2–3.
 3. Trzecia Maria to Maria Magdalena, z której wypędzono siedem demonów (Łk 8:2); kiedy Pan Jezus umierał na krzyżu, wraz z kilkoma innymi siostrami stała ona przy Nim; rano w dniu zmartwychwstania udała się do grobu - 20:1, 11, 14–18.
 4. Czwarta Maria, żona Klopasa, wraz z innymi siostrami widziała śmierć Chrystusa - 19:25.
 5. Piątą Marią była matka Jana Marka; gdy Piotr został uwolniony z więzienia, udał się on do domu Marii, gdzie wielu świętych zebrało się na modlitwie - Dz 12:12.
 6. Szóstą Marię widzimy w Liście do Rzymian 16:6; w wersecie tym Paweł prosi, aby pozdrowić Marię, która wiele natrudziła się dla kościoła; trudziła się ona nad wieloma osobami w życiu kościoła.
- B. Jedna z Marii zrodziła Pana Jezusa; pierwszy aspekt pozycji siostr wiąże się z Pańskimi narodzinami; celem Jego narodzin było wprowadzenie Go w ludzki ród:
1. Wszystkie siostry muszą sobie uświadomić, że ich pozycja w kościele polega na tym, by zradzać, przynosić, ludziom Chrystusa; wszystko, co robisz, musi zradzać Chrystusa.
 2. Musisz się modlić, aby Duch zszedł na ciebie i aby moc Najwyższego cię oceniła, żebyś mogła zrodzić Chrystusa - Łk 1:35.

3. Jeśli pełnisz jakąś służbę w kościele, musisz zradzać Chrystusa; jeśli odwiedzasz świętych lub masz społeczność z siostrami, musisz zradzać, przynosić, im Chrystusa.
- C. W świetle Ewangelii Marie były osobami, które kochały Pana i za Nim podążały; usługiwały Panu z tego, co posiadały; oto pozycja siostr - Łk 8:1–3:
1. Ta pozycja polega po pierwsze na tym, by zradzać, przynosić, ludziom Chrystusa, a następnie kochać Pana Jezusa.
 2. Musimy sobie uświadomić, że siostry reprezentują tych, którzy kochają; musicie kochać Pana Jezusa, podążać za Nim i Mu usługiwać.
- D. Niektóre z tych wielu Marii stały przy krzyżu i patrzyły na Jezusa oraz przyglądały się Mu, gdy Go krzyżowano - J 19:25:
1. Widziały ukrzyżowanie Pana Jezusa; wszystkie siostry muszą ujrzeć obraz ukrzyżowanego Pana Jezusa.
 2. Innymi słowy, muszą zająć pozycję, która umożliwi im doświadczanie śmierci Chrystusa - por. Flp 3:10; 2 Kor 4:11–12.
- E. Ponadto, musicie zrobić coś, co uczyni pogrzeb Pana Jezusa nader słodkim; musicie sprawić, że ilekroć będziecie wypowiadały Jego imię, tylekroć inni będą odczuwali coś niezwykle słodkiego - Mk 16:1.
- F. Siostry muszą także odkryć coś ze zmartwychwstania i jako pierwsze poznać Pańskie wniebowstąpienie - J 20:11–18:
1. Maria zobaczyła pusty grób i posłała powiedzieć o tym Piotrowi; nie nauczała go, lecz przekazała mu objawienie.
 2. W kościele nie potrzebujemy, żeby siostry nauczały, potrzebujemy jednak, żeby ujrzały

objawienie i odkryły to, co jest związane z Pańskim życiem zmartwychwstania.

- G. W Dziejach Apostolskich nie było sióstr, które przewodziły w kościele, ale które się modliły
1. Kiedy dwunastu modliło się przez dziesięć dni przed dniem Pięćdziesiątnicy, były tam też siostry - Dz 1:14.
 2. W dwunastym rozdziale Dziejów Apostolskich widzimy, że spotkanie modlitewne odbywało się właśnie w domu siostry - 12:12.
 3. Wszystkie siostry w kościele muszą nauczyć się modlić; jeśli widzicie jakiś problem, nie rozmawiajcie o tym ani nie plotkujcie - módlcie się.
 4. Jeśli pragniecie, by wasz kościół miejscowy był silny, to musicie być siostrami, które się modlą.
- H. Szesnasty rozdział Listu do Rzymian nadmienia o wielu trudzących się i usługujących siostrach, z których pierwszą była Feba; Feba była diakonisą w kościele w Kenchrach; potrzebujemy wielu sióstr, które będą usługiwały w kościołach do takiego stopnia, że będzie się je nazywać diakonisami - Rz 16:1, 3, 6.
- I. Jeśli połączymy ze sobą te wszystkie wersety, zobaczymy, że nie ma tu żadnej wzmianki o przydzieleniu siostrom pozycji związanej z przywództwem, z wykonywaniem jakiegoś wielkiego dzieła czy nauczaniem; nie taką pozycję im przydzielono.
- J. Siostry powinny raczej przynosić ludziom Pana Jezusa zgodnie z zasadą wcielenia, kochać Go, podążać za Nim, usługiwać Mu, doświadczać Jego śmierci, czynić Go dla wszystkich kimś słodkim i uroczym, widzieć Jego zmartwychwstałe życie, znać Jego wniebowstąpienie, a potem zawsze nieść brzemię modlitwy i trudu w kościele.

Wyjątki z posługi:

SZEŚĆ MARIII

W zarządzaniu przez Boga Jego ekonomią bardzo ważną pozycję przydzielono kobietom. To, co wydarzyło się z człowiekiem po jego stworzeniu, w znacznym stopniu wiązało się właśnie z kobietą. Na tej podstawie widzimy, że to, czy Bóg będzie mógł uczynić to, co chce, czy też nie w odniesieniu do swego zamysłu, w ogromnej mierze zależy od tego, co robią siostry. Jeśli kobiety, czy też siostry, będą funkcjonowały właściwie, Bóg odniesie sukces; w przeciwnym razie dojdzie do porażki lub straty. Po upadku człowieka Bóg wkroczył nie po to, by uczynić coś poprzez mężczyznę, lecz by uczynić coś poprzez kobietę. Przebiegły wąż, Boży wróg, wkroczył poprzez kobietę. Dlatego Bóg zdecydował, że pokona go też poprzez kobietę - ten sam kanał, którym przyszedł wróg, w trzecim rozdziale Księgi Rodzaju wąż wkroczył poprzez kobietę, i w tym samym rozdziale Bóg obiecał, że ta kobieta zrodzi nasienie, które zmiażdży głowę węża (w. 15). Tak więc upadek nastąpił poprzez kobietę, i Bóg obiecał, że także poprzez kobietę nastąpi wybawienie. Pokazuje to nam, jak ważną pozycję w Biblii zajmują siostry.

Pierwsza wzmianka w Nowym Testamencie o bezpośredniej relacji z Panem odnosi się do kobiety - Marii. Historia życia Pana Jezusa zaczyna się od tej właśnie kobiety. Oczywiście wiemy, że stanowi to wypełnienie obietnicy złożonej w Księdze Rodzaju 3:15. w tej księdze Bóg obiecał, że kobieta zrodzi nasienie, które zniszczy szkodliwego węża. Obietnica ta wypełniła się już na samym początku Nowego Testamentu.

Maria, matka Pana Jezusa, nie jest jedyną Marią, o której wspomina Nowy Testament. Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że księga ta mówi przynajmniej o sześciu Mariach? Pierwszą z nich jest matka Pana Jezusa, drugą zaś - siostra Łazarza.

Trzecia to Maria Magdalena, z której wypędzono siedem demonów. Kiedy Pan Jezus umierał na krzyżu, stało przy Nim kilka siostr. Prócz Marii, matki Pana, były tam dwie inne Marie. Jedna z nich to Maria Magdalena, druga zaś, jak wynika z Ewangelii Jana, Maria, żona Klopasa (19:25). Ta czwarta Maria, wraz z innymi siostrami, widziała śmierć Chrystusa. Rano w dniu zmartwychwstania Maria Magdalena udała się do grobu. Ewangelia Jana mówi nam, że tylko ona tam poszła, a pozostałe Ewangelie oznajmiają, że była tam też inna Maria (Mt 28:1; Mk 16:1; Łk 24:10). Tą inną Marią była pierwsza Maria, matka Pana (Mt 13:55). Piątą Marią była matka Jana Marka. w Dziejach Apostolskich 12:12, gdy Piotr został uwolniony z więzienia, udał się on do domu Marii, gdzie wielu świętych zebrało się na modlitwie. Szóstą Marię widzimy w Liście do Rzymian 16:6. w wersecie tym Paweł prosi, aby pozdrowić Marię, która wiele natrudziła się dla kościoła.

Kwestia sześciu Marii jest pełna znaczenia. Jedna z nich zrodziła Pana Jezusa, inna Go kochała i za Nim podążała, usługując Mu; dwie inne widziały Jego śmierć i przygotowały coś na pogrzeb, aby namaścić Jego ciało. Widziały one zmartwychwstanie i otrzymały wizję wniebowstąpienia Chrystusa. Jeszcze inna Maria była związana z kościołem i nieustannie się modliła. Wreszcie, jedna z Marii trudziła się nad wieloma osobami w życiu kościoła. w Nowym Testamencie nie ma zbyt wielu Piotrów ani Janów, lecz jest wiele Marii. Oznacza to po prostu, że aby wypełnić zamysł Boga i zrealizować Jego ekonomię, wielce potrzeba siostr. w pewnym sensie, jeśli chodzi o realizację Bożej ekonomii, siostry są ważniejsze niż bracia.

Niewielka rodzina z Betanii, o której mowa w Ewangelii Jana 12:1–9, przedstawia w formie typu kościół. Składała się z jednego brata i dwóch siostr. Oznacza to, że w jednej trzeciej złożona była z braci, a w dwóch trzecich - z siostr. Silny, normalny, właściwy kościół powinien składać się w jednej

trzeciej z braci, a w dwóch trzecich z sióstr. w życiu kościoła potrzebujemy więcej sióstr.

Musimy ujrzeć w świetle relacji nowotestamentowej, jaką pozycję zajmują siostry. Pierwszy aspekt ich pozycji wiązał się z Pańskimi narodzinami. Co było celem Pańskich narodzin? Wprowadzenie Pana w ludzki ród. Wszystkie siostry muszą sobie uświadomić, że ich pozycja w kościele polega na tym, by zradzać, przynosić, ludziom Chrystusa. Wszystko, co robisz, musi zradzać Chrystusa. Musisz się modlić, aby Duch zszedł na ciebie i aby moc Najwyższego cię oceniła, żebyś mogła zrodzić Chrystusa. Jeśli pełnisz jakąś służbę w kościele, musisz zradzać Chrystusa. Jeśli odwiedzasz świętych lub masz społeczność z siostrami, musisz zradzać, przynosić, im Chrystusa. Nie jest to jedynie kwestia wykonywania pracy dla Pana, lecz także kwestia zradzania Chrystusa.

W świetle Ewangelii Marie były osobami, które kochały Pana i za Nim podążały. Usługiwały Panu z tego, co posiadały. Siostry, oto wasza pozycja. Ta pozycja polega po pierwsze na tym, by zradzać, przynosić, ludziom Chrystusa, a następnie kochać Pana Jezusa. Czy jesteście w stanie powiedzieć Panu, że kochacie Go bardziej niż swoją rodzinę i własne dzieci? Musimy sobie uświadomić, że siostry reprezentują tych, którzy kochają. Musicie kochać Pana Jezusa, podążać za Nim i Mu usługiwać. Pewnego dnia czytałem Ewangelię Łukasza 8:3 i ucieszyłem się, gdy zobaczyłem, że wśród tych usługujących sióstr była również żona wysokiego rangą urzędnika Heroda. z pewnością zajmowała ona wysoką pozycję i posiadała wiele dóbr materialnych. Nie kochała jednak innych rzeczy; kochała Pana. Nie tylko Go kochała, lecz także za Nim podążała i Jemu oraz uczniom usługiwała tym, co miała. Bez względu na to, jaką zajmujesz pozycję, musisz podążać za Panem, kochać Go i usługiwać Mu czymś, co posiadasz.

Nowy Testament pokazuje nam również, że niektóre z tych wielu Marii stały przy krzyżu i patrzyły na Jezusa oraz

przyglądały się Mu, gdy Go krzyżowano. Widziały ukrzyżowanie Pana Jezusa. Wszystkie siostry muszą ujrzeć obraz ukrzyżowanego Pana Jezusa. Innymi słowy, muszą zająć pozycję, która umożliwi im doświadczanie śmierci Chrystusa.

Ponadto, musicie zrobić coś, co uczyni pogrzeb Pana Jezusa nader słodkim. Musicie sprawić, że ilekroć będziecie wypowiadały Jego imię, tylekroć inni będą odczuwali coś niezwykle słodkiego. Jeśli nie będziecie okazywały takiej miłości, to choćbyście wypowiadały Jego imię w taki sposób, jak gdybyście miały tę miłość, nie będzie w tym słodczy. Między jednym a drugim istnieje wielka różnica. Nowy Testament nie przydziela siostrom żadnej pozycji związanej z przywództwem, wykonywaniem wielkiego dzieła czy byciem wielkim mówcą. Przydziela im za to pozycję polegającą na kochaniu Pana, podążaniu za Nim, usługiwaniu Mu, doświadczaniu Jego śmierci i czynieniu Go słodkim dla wszystkich. On był Tym, którego odrzucono, potępiono, ukrzyżowano, dla was jednak musi być Tym ukochanym. Waszym działem jest doświadczanie śmierci Pana Jezusa i czynienie odrzuconego Jezusa słodkim dla każdego.

Ponadto, siostry muszą odkryć coś ze zmartwychwstania i jako pierwsze poznać Pańskie wniebowstąpienie (J 20:11–18). To nie Piotr odkrył najpierw Pańskie zmartwychwstanie, ale Maria. Bracia otrzymali objawienie od siostry. Maria zobaczyła pusty grób i poszła powiedzieć o tym Piotrowi. Nie nauczała go, lecz przekazała mu objawienie. w kościele nie potrzebujemy, żeby siostry nauczały, potrzebujemy jednak, żeby ujrzały objawienie i odkryły to, co jest związane z Pańskim życiem zmartwychwstania.

Mam nadzieję, że w nadchodzących dniach wiele sióstr będzie wstawało na spotkaniach i świadczyło: „Alleluja! Dziś rano ujrzałam pusty grób! Ujrzałam coś nowego ze zmartwychwstałego Chrystusa!”. Nie będzie to nauczanie, ale niebiański raport. Bardzo chciałbym taki raport usłyszeć.

Najlepsze spotkanie dla mnie to nie takie, na którym się naucza, lecz takie, które jest pełne boskich raportów. Bardzo chciałbym usłyszeć taki słodki i boski raport z ust wszystkich siostr. Ten sam raport z ust braci nie będzie już taki słodki. Jednakże raport dotyczący zmartwychwstania Pana Jezusa wybrzmiewający z ust niepozornych siostr będzie słodki dla każdego. Siostry jako pierwsze ujrzały zmartwychwstanie.

Po Ewangeliach przechodzimy do etapu kościoła. W Dziejach Apostolskich nie było siostr, które przewodziły w kościele, ale które się modliły. Kiedy dwunastu modliło się przez dziesięć dni przed dniem Pięćdziesiątnicy, były tam też siostry. W dwunastym rozdziale Dziejów Apostolskich widzimy, że spotkanie modlitewne odbywało się właśnie w domu siostry. Nie jest napisane, że Piotr udał się do domu Andrzeja, gdzie wielu się modliło, lecz że poszedł do domu Marii. Wszystkie siostry w kościele muszą nauczyć się modlić. Jeśli widzicie jakiś problem, nie rozmawiajcie o tym ani nie plotkujcie - módlcie się. Jeśli Piotra wtrąca do więzienia, nie rozmawiajcie o tym - módlcie się! Musicie zaangażować się w modlitwę do takiego stopnia i mieć o nią takie brzemie, że nawet gdy już wasza modlitwa zostanie wysłuchana, nadal będziecie się modlić. Jeśli pragniecie, by wasz kościół miejscowy był silny, to musicie być siostrami, które się modlą. Nie możecie być siostrami, które plotkują czy gadają, lecz tylko które się modlą. Potrzebujemy tego, aby siostry się modliły. Ilekroć widzicie, że kościół czegoś potrzebuje, że są w nim jakieś uchybienia albo braki, tylekroć nie szerzcie pogłosek - módlcie się. Połóżcie kres pogłoskom poprzez modlitwę, wręcz zabijcie je modlitwą. Musicie się wciąż modlić, dopóki Piotr nie powróci. Módlcie się do takiego stopnia, że nawet gdy już wasze modlitwy zostaną wysłuchane, nadal będziecie się modlić. To niezwykle zdrowe. Wiem, że wiele z was się modli, mam jednak nadzieję, że jeszcze więcej z was nauczy się modlić, a te, które już się modlą, będą modlić się jeszcze więcej.

Szesnasty rozdział Listu do Rzymian nadmienia o wielu trujących się i usługujących siostrach, z których pierwszą była Feba. W kościele potrzebujemy wielu Feb. Feba była diakonisą w kościele w Kenchrach. Potrzebujemy wielu sióstr, które będą usługiwały w kościołach do takiego stopnia, że będzie się je nazywać diakonisami.

W wersecie trzecim czytamy: „Pozdrówcie Pryskę i Akwilę, moich współpracowników w Chrystusie Jezusie”. Co do zasady, Biblia zwykle wymienia mężczyznę przed kobietą, tutaj jednak zrobiono wyjątek. Paweł nie mówi: „Pozdrówcie Akwilę i Pryskę”, lecz: „Pozdrówcie Pryskę i Akwilę”. Zrobił tak z pewnością dlatego, że Pryska była wyjątkową siostrą.

Werset dwunasty oznajmia: „Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę [...]. Pozdrówcie Persydę [...], która wiele się natrudziła w Panu”. Werset trzynasty mówi o matce Rufusa. Jego matka była również matką apostoła Pawła. Wiecie, co to oznacza? To mianowicie, że matka Rufusa zawsze troszczyła się o apostoła Pawła jak o własnego syna. Nieustannie go karmiła, pielęgnowała i dbała o tego nieżonatego brata, jakim był Paweł. Tak naprawdę była matką Rufusa, Paweł jednak powiedział, że była także jego matką, ponieważ się o niego troszczyła.

Jeśli połączymy ze sobą te wszystkie wersety, zobaczymy, że nie ma tu żadnej wzmianki o przydzieleniu siostronom pozycji związanej z przywództwem, z wykonywaniem jakiegoś wielkiego dzieła czy nauczaniem. Nie taką pozycję im przydzielono. Siostry powinny raczej przynosić ludziom Pana Jezusa zgodnie z zasadą wcielenia, kochać Go, podążać za Nim, usługiwać Mu, doświadczać Jego śmierci, czynić Go dla wszystkich kimś słodkim i uroczym, widzieć Jego zmartwychwstałe życie, znać Jego wniebowstąpienie, a potem zawsze nieść brzemień modlitwy i trudu w kościele (Sześć Marii, s. 5–15).

Pytania do studiowania:

1. Jakie jest znaczenie pierwszej Marii, matki Jezusa, i jak możemy to zastosować w swoim doświadczeniu?
2. Jakie jest znaczenie kobiet, które były z Panem przy krzyżu, i jak możemy to zastosować w swoim doświadczeniu?
3. W świetle obrazu przedstawionego w dwunastym rozdziale Dziejów Apostolskich, jak siostry mogą uczynić kościół w swojej miejscowości silnym?

Bibliografia i dalsza lektura:

1. *Sześć Marii*

LEKCJE DLA SIÓSTR

Lekcja 3

Objawienie zawarte w Biblii na temat mężczyzny i kobiety w Bożej ekonomii

*Wersety biblijne: Rdz 1:27; Mt 19:4b; 1 Kor 11:3–15;
Ga 3:26–28; 4:6; 2 Kor 11:2.*

- I. „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył; stworzył ich mężczyzną i kobietą”; „Ten, który ich stworzył, od początku uczynił ich mężczyzną i kobietą” - Rdz 1:27; Mt 19:4b:**
- A. Bożym stworzeniu istnieje rozróżnienie między mężczyzną a kobietą:¹
1. Bóg stworzył mężczyznę inaczej niż kobietę; także Jego zamysł względem mężczyzn jest inny niż względem kobiet - Rdz 2:7, 21-22:²
 - a. Bóg mężczyznę stworzył, natomiast kobietę - zbudował; Boże dzieło budowania jest subtelniejsze niż dzieło stwarzania - w. 21 -22.³
 - b. Mężczyzna jako ten, którego Bóg stworzył, jest mniej subtelny niż kobieta, którą Bóg zbudował; kobieta jest znacznie subtelniejsza, gdyż Bóg ją zbudował.
 - c. Mężczyzna to mężczyzna, a kobieta to kobieta; bez względu na to, jakich argumentów ludzie użyją, nie zdołają uczynić z kobiet mężczyzn, i bez względu na to, jak zmieni się moda, nie zdołają uczynić z mężczyzn kobiet - por. Pwt 22:5.⁴
 2. Skoro stworzenie przez Boga mężczyzn i kobiet oraz Jego zamysł względem nich różnią się od siebie, także ich natura i funkcja są inne; nikt nie może temu zaprzeczyć ani tego faktu obalić:⁵

- a. Biblia posługuje się historią miłosną między mężczyzną a kobietą w celu zilustrowania Bożej historii miłosnej - Iz 54:5; Jr 2:2; Ez 16:8; Ef 5:25-32; Obj 19:7-8; 21:2.⁶
 - 1) Żona stanowi obiekt miłości męża - Ef 5:25; por. Pwt 24:5.
 - 2) Boża miłość wymaga obiektu; kościół stał się obiektem miłości Boga i nadal nim jest - w. 2, 25.
- b. Bóg ma pewien porządek, w którym chce, aby dwie grupy ludzi, mężczyźni i kobiety, stanowiły obraz tego, jak On i Chrystus są głową, a ludzie - tymi, którzy winni okazywać posłuszeństwo - w. 22-24.⁷
 - 1) Bóg chce, aby mężczyźni wzięli na siebie rolę Jego samego i Chrystusa, a kobiety - ludzi, którzy są poddani - 1 Kor 4:9: 11:10.
 - 2) Nie powinniśmy wprowadzać w to myśli o równouprawnieniu mężczyzn i kobiet; nie chodzi tu o to, czy mężczyźni i kobiety są sobie równi, lecz o to, jaką pełnią funkcję przed Bogiem.
 - 3) Wobec Pana zarówno mężczyźni, jak i kobiety są odkupionymi stworzeniami i nie ma między nimi najmniejszej różnicy; wobec ludzi jednak musimy rozróżnić między mężczyznami a kobietami, którzy biorą na siebie rolę głowy oraz tych, którzy są jej poddani - Rz 3:21-24; 1 Kor 11:3-15; 1 Tm 2:11-14.
 - 4) Przypomina to aktorów, którzy poza sceną są zwykłymi ludźmi, natomiast na scenie wcielają się w konkretne postaci i odgrywają różne role; gdy znajdują się na scenie, ma się odczucie, że różnią się od siebie co do funkcji, ale nie pojawia się przy tym żadna myśl o nierówności.
 - 5) Oby Bóg pokazał siostrze, że ich poddanie może sprawić, iż ludzie będą mieli poczucie władzy i chwały Boga i Chrystusa!

- B. Dzisiaj wciąż pozostajemy w starym stworzeniu;⁸ nadal istnieje w kościele rozróżnienie między mężczyznami a kobietami - 1 Kor 11:3–15, 14:33b–38; 1 Tm 2:11–14.⁹
1. Z jednej strony w Chrystusie nie ma różnic między mężczyznami a kobietami (Ga 3:28); z drugiej zaś, choć jesteśmy nowym człowiekiem, w życiu kościoła nadal obecne są między nimi różnice (1 Tm 2:11–14).¹⁰
 2. Mamy ducha, ale mamy też upadłe ciało; dlatego musimy zachowywać rozróżnienie między mężczyznami a kobietami zarówno w społeczeństwie, jak i w życiu kościoła - Rz 13:14.¹¹
 - a. Gdy siostry kontaktują się z ludźmi, nie powinny zapominać, że są kobietami; nie powinny wypowiadać się nierozważnie; w przeciwnym razie ich kontaktowanie się z ludźmi stanie się dla nich źródłem wielu problemów.
 - b. To niewłaściwe rozmawiać z przedstawicielem płci przeciwnej, gdy przebywamy z tą osobą sam na sam w pokoju; musi być wówczas obecna trzecia osoba; jest to nie tylko cnota, lecz także wielka ochrona.
 3. Dopóki żyjemy na tej ziemi i w swoim upadłym ciele, w żadnym razie nie wolno nam wierzyć, że rozgraniczenie między mężczyznami a kobietami może zostać wyeliminowane; coś takiego nie jest możliwe.¹²

II. „Wszyscy [...] jesteście synami Boga poprzez wiarę w Chrystusa Jezusa. [...] nie może być mężczyzny i kobiety; wszyscy bowiem jesteście jedno w Chrystusie Jezusie” – Ga 3:26-28:

- A. Wobec Pana i w Chrystusie nie ma rozróżnienia między mężczyzną a kobietą - w. 28.¹³
1. W tym świecie mężczyzna pełni jedną rolę, a kobieta drugą; także w zarządzaniu kościołem mężczyzna ma swoje miejsce, a kobieta swoje; w rodzinie mąż ma swoje miejsce, a żona swoje - 1 Tm 2:12; Ef 5:22–25; Kol 3:18–19.

2. Tymczasem w Chrystusie i w nowym człowieku zarówno mężczyzna, jak i kobieta zajmują taką samą pozycję; nie ma między nimi rozróżnienia - Ga 3:28.
3. W Chrystusie mężczyzna, tak samo jak kobieta, nie zajmuje żadnej szczególnej pozycji, ponieważ Chrystus jest wszystkimi i we wszystkich; pod tym względem mężczyzna nie różni się od kobiety:
 - a. Miejsce siostr w niektórych obszarach służby jest inne niż braci; dotyczy to jednak wyłącznie kwestii władzy - 1 Tm 2:12.
 - b. Dzisiaj w Chrystusie nie ma między nimi różnicy.
- B. Pod względem życia wszyscy wierzący są mężczyznami, natomiast pod względem miłości wszyscy jesteśmy kobietami:¹⁴
 1. Pod względem życia wszyscy wierzący, w tym siostry, są synami Boga i braćmi Chrystusa - Ga 3:26, 4:6-7; J 20:17; Rz 8:29; Hbr 2:11-12; Obj 21:7.
 - a. Aby pomóc siostrom, musimy wspomnieć, że w Bożym domostwie nie ma córek; Bóg ma wyłącznie synów, a nie córki - Ga 3:26.¹⁵
 - b. W ciele jesteście kobietami, jednak przyjęście życie Bożego Syna; dlatego także siostry są synami - 1 J 5:12.¹⁶
 2. Z drugiej strony, pod względem więzi, jaka łączy nas z Chrystusem, wszyscy jesteśmy kobietami; także bracia są kobietami:¹⁷
 - a. Wszyscy jesteśmy dziewicami zaręczonymi Chrystusowi; jesteśmy oblubienicą Chrystusa i żoną Baranka - 2 Kor 11:2; J 3:29a; Obj 21:2, 9; por. Pnp 1:3b; 4:8-9.
 - b. Wiąż łącząca oblubienicę z Oblubieńcem jest kwestią miłości, a nie życia; pod względem miłości wszyscy jesteśmy kobietami.¹⁸
 - c. Z jednej strony jesteśmy żywymi synami żywego Boga, z drugiej zaś kochającą oblubienicą naszego kochanego Oblubieńca.
- C. Jak wspaniale, że kościół jest mężczyzną (Ef 2:15, 4:24; Kol 3:10), a jednocześnie także oblubienicą (Ef 5:23-27)!¹⁹

Wyjątki z posługi:

BOŻY PORZĄDEK W STWORZENIU

Porządek dotyczący Bożej woli wobec mężczyzn i kobiet jest inny. w porządku, jaki ma miejsce w Bożym stworzeniu, istnieje różnica między mężczyznami a kobietami. Po pierwsze, Bóg stworzył mężczyznę, a następnie kobietę. Ponadto, kobieta jest z mężczyzny i dla mężczyzny; mężczyzna nie jest z kobiety ani dla niej. Wprawdzie mężczyźni rodzą się poprzez kobiety, jednak są oni tylko „poprzez” kobiety, a nie „z” kobiet, tak jak kobieta jest „z” mężczyzny. Bóg stworzył mężczyznę inaczej niż kobietę; Jego zamysł względem mężczyzn także jest inny niż względem kobiet. Pod względem stworzenia kobieta jest z mężczyzny, natomiast mężczyzna nie jest z kobiety; pod względem zamysłu kobieta jest dla mężczyzny, natomiast mężczyzna nie jest dla kobiety. „Dlatego kobieta powinna mieć na głowie znak poddania władzy” (w. 10). Powinna mieć na głowie nakrycie.

Boże stworzenie i zamysł wobec mężczyzn całkowicie różnią się od Jego stworzenia i zamysłu wobec kobiet. Mężczyzna to mężczyzna, a kobieta to kobieta, tak jak brąz to brąz, a żelazo to żelazo. Bez względu na to, jakich argumentów ludzie użyją, nie zdołają uczynić z kobiet mężczyzn, i bez względu na to, jak zmieni się moda, nie zdołają uczynić z mężczyzn kobiet. Skoro stworzenie przez Boga mężczyzn i kobiet oraz Jego zamysł względem nich różnią się od siebie, także ich natura i funkcja są inne. Nikt nie może temu zaprzeczyć ani tego faktu obalić (*Crucial Truths in the Holy Scriptures*, t. 2, pos. 19, s. 254).

ROZGRANICZENIE MIĘDZY BRAĆMI I SIOSTRAMI

Istnieje pewne rozgraniczenie, które musi być surowo zachowywane. Jest to rozgraniczenie między braćmi i siostrami. Rozgraniczenie to jest wspaniałe. Jedno trzeba przyznać: chrześcijanie, żyjąc na tej ziemi, najczęściej okazji na interakcje z płcią przeciwną mają w kościele. Bracia i siostry mają ze sobą styczność na spotkaniach, w służbie, podczas głoszenia ewangelii i w dziele świadczenia. z tego powodu starsi, zarządzając kościołem, muszą wyznaczyć rozgraniczenie między braćmi i siostrami. Nie jest to rozgraniczenie oddzielające, lecz rozróżniające. Nigdy nie wolno nam tego rozgraniczenia znosić ani unieważniać. Za każdym razem, gdy je unieważnimy, narażamy się na ogromne kłopoty.

W chrześcijaństwie można znaleźć bardzo gorliwe osoby o niewielkim duchowym doświadczeniu, które mówią: „Wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami w Panu. Skoro wszyscy jesteśmy duchowi, nie musimy rozróżniać między braćmi i siostrami”. Pragnę powiedzieć braciom i siostram, że widziałem żniwo takiego poglądu. a słyszałem jeszcze więcej niż widziałem. Coś takiego powoduje w kościele niewypowiedziane problemy. w niektórych miejscach sami starsi zbierają własne żniwo swoich działań, gdyż sami poprowadzili kościół w tym kierunku. Ich sposób zarządzania polega na tym, by między braćmi i siostrami nie było żadnego rozgraniczenia. To całkowicie niewłaściwe.

Dopóki żyjemy na tej ziemi i w swoim upadłym ciele, w żadnym razie nie wolno nam wierzyć, że rozgraniczenie między mężczyznami a kobietami może zostać wyeliminowane; coś takiego nie jest możliwe. To diabelskie nauczanie. W niektórych miejscach są tacy, którzy nauczają, że wszyscy jesteśmy duchowi i że mówienie o rozgraniczeniu między mężczyzną a kobietą oznacza, iż mamy nieczyste myśli. Niektórzy wręcz potępiają mnie, twierdząc, że powodem tego, iż mówię o rozgraniczeniu między braćmi i siostrami jest to,

że moje myśli są nieczyste. Nie! Nawet gdyby tysiące ludzi powstało i mówiło, że moje myśli są nieczyste, nadal będę mówił, że potrzebujemy rozgraniczenia między braćmi i siostrami. Starsi w każdej miejscowości muszą wyznaczyć konkretne rozgraniczenie między braćmi i siostrami i go nie znosić.

Trzeci rozdział Listu do Galatów mówi, że w Chrystusie nie ma różnicy między mężczyzną a kobietą. Niemniej jednak w jedenastym i czternastym rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian powiedziane jest, że w kościele nadal musimy rozróżniać między mężczyzną a kobietą. W Chrystusie takiego rozróżnienia nie ma, ale w kościele jest. Jeśli nie uczynimy w kościele takiego rozróżnienia, to tak naprawdę znaczy to, że w jedenastym i czternastym rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian Paweł zaprzecza sam sobie, ponieważ wyraźnie mówi tam, iż bracia nie muszą nakrywać swojej głowy, gdy się modlą, a siostry muszą. Ponadto siostry nie powinny wypowiadać się na spotkaniach. Widzimy zatem, że w kościele nadal istnieje rozróżnienie między mężczyzną a kobietą.

Niektórzy, pełni powagi, zadają mi pytanie: „Bracie Lee, dlaczego kościół nie dorównuje normom tego wieku? w dzisiejszych czasach na większości zgromadzeń towarzyskich mężczyźni i kobiety siedzą razem. Dlaczego na spotkaniach kościoła jest inaczej?”. Drodzy bracia i siostry, nie zaprzeczycie, że Dawid kochał Pana bardziej niż wy i że był bardziej duchowy od was. Ale nawet on upadł. o ileż bardziej jest to możliwe w naszym przypadku? Dzisiaj nadal pozostajemy w starym stworzeniu i wciąż możemy upaść. Bóg nie zniósł rozgraniczenia między mężczyzną a kobietą w kościele. Gdy wy i ja zarządzamy kościołem, nie możemy stwarzać wrażenia, że wszyscy jesteśmy w Panu i nie ma różnicy, czy jesteśmy braćmi, czy siostrami. Taka obojętność jest szkodliwa i nigdy nie możemy sobie na nią pozwolić. Musimy nauczyć się wyznaczać w tej kwestii rozgraniczenie (*The Elders' Management of the Church*, pos. 9, s. 149–151).

PRZYWIĄZYWAĆ WAGĘ DO ROZGRANIECZENIA MIĘDZY MĘŻCZYZNAMI I KOBIETAMI

Pierwszą więzią, jaka istnieje w społeczeństwie, jest więź między mężczyzną a kobietą. Wykracza ona dalej niż więź rodzica z dzieckiem. Bóg nie stworzył najpierw rodzica, a następnie dziecka. Najpierw stworzył mężczyznę, a następnie kobietę i dopiero wtedy urodziło się przez nich potomstwo. Relacje społeczne zaczęły się wraz z pojawieniem się potomków Adama i Ewy, ale pierwszą relacją była ta, która istniała między mężczyzną a kobietą. Relacja ta jest także bardzo osobista. Relacja rodzica z dzieckiem nie jest wynikiem naszego własnego wyboru, natomiast relacja mężczyzny z kobietą obejmuje dokonanie pewnego wyboru. Musimy mieć co do tego jasność i zachowywać rozgraniczenie między mężczyzną a kobietą. Nie powinniśmy sądzić, że nie jesteśmy w stanie dokonać niewłaściwego wyboru tylko dlatego, że mamy odrodzonego ducha. Nasze ciało nadal jest upadłe. Siódmy rozdział Listu do Rzymian mówi, że w naszym upadłym ciele nie mieszka nic dobrego i że mieszka w nim grzech (w. 17–18).

W Ewangelii Jana 1:14 czytamy, że Pan Jezus jako Słowo stał się ciałem [gr. sarks, często tłumaczone jako „upadłe ciało” - przyp. tłum.]. Ciało należy do grzechu, a mimo to Syn Boga stał się ciałem. Jak to możliwe? Poprawną odpowiedź na to pytanie znajdziemy w Liście do Rzymian 8:3, który mówi: „Bóg, posyłając swego własnego Syna w podobieństwie ciała grzechu i w związku z grzechem, potępił grzech w upadłym ciele”. Werset ten mówi, że choć Pan Jezus stał się ciałem, był tylko w podobieństwie ciała grzechu i nie miał grzechu upadłego ciała. w formie typu przedstawiał to wąż z brązu, którego Mojżesz wzniosł dla grzesznych Izraelitów (Lb 21:9; J 3:14). Wąż z brązu miał postać, podobieństwo, węża, ale nie miał jego jadu. Ów wąż z brązu poniósł Boży sąd za zatrutych Izraelitów i rozprawił się z węzami, które ich zatruiły. Chrystus nie miał

ciała grzechu, ale został ukrzyżowany w ciełe. Dlatego poprzez Jego śmierć na krzyżu Bóg potępił grzech, wprowadzony przez szatana do ciała człowieka. Wyłącznie Pan Jezus nie miał ciała grzechu. Biblia nie mówi, że człowiek jest duchem. Mówi, że człowiek ma ducha (Hi 32:8) i że jest ciałem (Rdz 6:3). Skoro jest ciałem, konieczne jest zachowywanie różnic między mężczyznami a kobietami. Nigdy nie powinniśmy tych różnic znosić.

W Liście do Kolosan 3:11 czytamy: „Gdzie nie może być Greka i Żyda, obрязania i nieobрязania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz Chrystus jest wszystkimi i we wszystkich”. Pierwszy List do Koryntian 12:13 oznajmia: „Bo też w jednym Duchu my wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno Ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni i wszystkim nam dano do picia jednego Ducha”. Jeśli uważnie przeczytamy te dwa wersety, odkryjemy, że nie ma w nich mowy o mężczyźnie i kobiecie. Tymczasem List do Galatów 3:28 mówi: „Nie może być Żyda ani Greka, nie może być niewolnika ani wolnego, nie może być mężczyzny i kobiety; wszyscy bowiem jesteście jedno w Chrystusie Jezusie”. z jednej strony w Chrystusie nie ma różnic między mężczyznami a kobietami. Z drugiej zaś, choć jesteśmy nowym człowiekiem, w życiu kościoła nadal obecne są między nimi różnice. Mamy ducha, ale mamy też upadłe ciało. Dlatego musimy zachowywać rozróżnienie między mężczyznami a kobietami zarówno w społeczeństwie, jak i w życiu kościoła.

NAJWIĘKSZĄ OCHRONĄ – WSTYDLIWOŚĆ

Gdy dzielimy się i świadczymy na spotkaniach, siostry powinny zawsze pamiętać, że są kobietami i że wszystko co robią, powinny robić ze skromnością czy też wstydlivością. Skromność czy też wstydlivość to żeńska cnota (1 Tm 2:9). Biblia mówi, że jeśli kobieta modli się albo prorokuje z nienakrytą głową, okrywa wstydem swoją głowę (1 Kor 11:5).

Nie znaczy to, że bracia mogą zachowywać się nieskromnie. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety powinni odznaczać się właściwą wstydlivością. Im jesteśmy skromniejsi, tym wyższa będzie nasza norma moralności i tym lepiej będziemy chronieni. Osoba właściwa powinna być bardzo skromna i podlegać ograniczeniu, jeśli chodzi o miejsca, do których chodzi, ludzi, których poznaje, i rzeczy, które wypowiada. Podstawową zasadą życia chrześcijańskiego jest postępowanie według Ducha. Jeśli będziemy postępowali według Ducha, nie będziemy potrzebowali, aby ktoś nas uczył, lecz Pańskie namaszczenie będzie uczyło nas o wszystkim (1 J 2:27).

Święci, którzy mają serce, by służyć w pełnym wymiarze czasu, powinni nauczyć się nie podchodzić niedbale do kontaktów z ludźmi i być uważni, jeśli chodzi o okoliczności, w jakich się z nimi kontaktują. W szczególności, gdy siostry kontaktują się z ludźmi, nie powinny zapominać, że są kobietami; nie powinny wypowiadać się nierozważnie. W przeciwnym razie ich kontaktowanie się z ludźmi stanie się dla nich źródłem wielu problemów. Nie tylko same poniosą stratę, lecz także przyniosą wstyd imieniu Pana. w ludzkim społeczeństwie, jak również w kościele musimy pamiętać, że istnieje różnica między mężczyznami i kobietami. To niewłaściwe rozmawiać z przedstawicielem płci przeciwnej, gdy przebywamy z tą osobą sam na sam w pokoju. Musi być wówczas obecna trzecia osoba. Jest to nie tylko cnota, lecz także wielka ochrona (*The Vision, Living, and the Work of the Lord's Serving Ones*, pos. 16, s. 138–140).

ZNIESIENIE ROZRÓŻNIENIA MIĘDZY MĘŻCZYZNĄ A KOBIETĄ

Czwartym rozróżnieniem, które zostało zniesione w Chrystusie, jest rozróżnienie według płci, czyli między mężczyzną a kobietą. w tym świecie mężczyzna pełni jedną rolę, a kobieta drugą. Także w zarządzaniu kościołem mężczyzna ma swoje miejsce,

a kobieta swoje. w rodzinie mąż ma swoje miejsce, a żona swoje. Tymczasem w Chrystusie i w nowym człowieku zarówno mężczyzna, jak i kobieta zajmują taką samą pozycję; nie ma między nimi rozróżnienia.

W Chrystusie mężczyzna, tak samo jak kobieta, nie zajmuje żadnej szczególnej pozycji, ponieważ Chrystus jest wszystkimi i we wszystkich. Pod tym względem mężczyzna nie różni się od kobiety. Pamiętajcie, że w sprawach duchowych nie ma rozróżnienia między mężczyzną a kobietą.

Jak wspomnieliśmy, miejsce sióstr w niektórych obszarach służby jest inne niż braci. Dotyczy to jednak wyłącznie kwestii władzy. Dzisiaj w Chrystusie nie ma między nimi różnicy. Brat zostaje zbawiony poprzez życie Chrystusa, Syna Bożego. Tak samo siostra; ona także zostaje zbawiona przez życie Chrystusa, Syna Bożego. Za każdym razem, gdy przekład chiński Biblii mówi o „synach i córkach”, w oryginale występuje słowo „dzieci”. Słowo to nie rozróżnia między mężczyzną a kobietą. Urodziłem się dzieckiem Bożym i dorosną, by być synem Bożym. Syn to mężczyzna. Opis ten jednak pasuje zarówno do braci, jak i do sióstr.

W całym Nowym Testamencie tylko Drugi List do Koryntian 6:17–18 mówi o synach i córkach. „Dlatego» wyjdźcie spośród nich [...] a Ja was przyjmę «;» i będę wam Ojcem, a wy będziecie Mi synami i córkami». Gdy uwierzymy w Boga oraz zostaniemy wybawieni i oddzieleni od świata oraz jego skażonego i nieczystego wpływu, Bóg przyjmie nas jak Ojciec, a my będziemy Jego synami i córkami. To coś, co zachodzi między Bogiem a jednostką; nie chodzi tu o to, czym ktoś jest w Chrystusie. Dlatego mowa jest tu o synach i córkach. Gdy ktoś będzie cierpiał dla Boga, ponosił ze względu na Niego stratę i doświadczał dla Niego trudności, Bóg stanie się dla niego, jako jednostki, Ojcem. Jeśli jesteś mężczyzną, przyjmie cię jako syna. Jeśli jesteś kobietą, przyjmie cię jako córkę. Bóg przyjmie nas jako swoich synów i córki. Jest On wszechwystarczającym

Panem. Ma wszystko. To kwestia tego, czym jesteśmy przed Bogiem. Nie ma to nic wspólnego z tym, czym jesteśmy w Chrystusie. w Chrystusie wszyscy jesteśmy Bożymi dziećmi i nie ma rozróżnienia między mężczyzną a kobietą. Rozróżnienie to po prostu nie istnieje.

Zapytałem kiedyś rzemieślnika z Szanghaju, który był bratem w Panu: „Bracie, jak się mają bracia w twojej miejscowości?”. Odparł: „Pytasz o braci męskich czy żeńskich?”. Nie mógł ująć tego lepiej. To jedno z najprawdziwszych słów, jakie kiedykolwiek wypowiedziano. Braćmi są zarówno bracia męscy, jak i żeńscy; w Chrystusie nie ma między nimi różnicy. To, co ten brat powiedział było w stu procentach poprawne; stwierdził po prostu prawdę biblijną. Gdy przychodzimy do Pana i Go dotykamy, wznosimy się ponad różnice istniejące między mężczyznami i kobietami. Znajdujemy się poza płcią. Wobec Pana i w Chrystusie nie ma różnicy między mężczyzną a kobietą (*„Messages for Building Up New Believers (1)”*, pos. 8, w: CWWN, t. 48, s. 121–122).

Nie powinniśmy sądzić, że nie możemy być apostołem tak jak Paweł. Apostołowie są przykładem tego, czym powinni być wszyscy wierzący. Paweł nie był nadzwyczajnym człowiekiem i nie osiągnął stanu, który byłby nieosiągalny dla innych. Pogląd o tym, że apostołowie są wyjątkowi, to rzymskokatolicka tradycja. Tradycja ta wiąże się z koncepcją dotyczącą tego, że Piotr był jedynym następcą Chrystusa, a co za tym idzie pierwszym papieżem. Co za diabelska koncepcja! Piotr - bynajmniej niebędący człowiekiem wyjątkowym - stanowił przykład kogoś, kto podążał za Panem. w szczególności jest on przykładem dla wierzących pochodzenia żydowskiego. Paweł jest wzorem zwłaszcza dla wierzących pochodzenia pogańskiego. w Pierwszym Liście do Tymoteusza 1:16 mówi: „Lecz dlatego okazane mi zostało miłosierdzie, aby we mnie, pierwszym z grzeszników, Jezus Chrystus okazał całe swoje cierpliwe znośnienie, bym służył za wzór dla tych, którzy mają wierzyć w Niego ku życiu wiecznemu”. Skoro Paweł jest naszym

wzorem, nikt z nas nie powinien mówić, że nie możemy być tacy jak on.

Bracia mogą uwierzyć w to, że mogą być dzisiejszymi apostołami, ale siostrom uwierzenie, że odnosi się to także do nich, może przyjść z trudem. Aby pomóc siostrom, musimy wspomnieć, że w Bożym domostwie nie ma córek. Bóg ma wyłącznie synów, a nie córki. Chrystus, Pierworodny Syn Boga, ma braci; nie ma natomiast żadnych sióstr. Wskazuje to, że pod względem życia wszyscy wierzący, w tym siostry, są synami Boga i braćmi Chrystusa. To dlatego Paweł zwracał się w swoich Listach do braci, a nie do braci i sióstr. Oczywiście siostry zawierają się w słowie „bracia”.

Pod względem życia wszyscy wierzący są mężczyznami, natomiast pod względem miłości wszyscy jesteśmy kobietami. Chrystus jest naszym Oblubieńcem, a my jesteśmy Jego oblubienicą. Wiążąca oblubienicę z Oblubieńcem jest kwestią miłości, a nie życia. Miłość to jedyny wymóg życia małżeńskiego. Dlatego z jednej strony jesteśmy żywymi synami żywego Boga, z drugiej zaś kochającą oblubienicą naszego kochanego Oblubieńca. Jak zatem odpowiedzielibyście na to pytanie: czy my, wierzący, jesteśmy mężczyznami, czy kobietami? Właściwa odpowiedź brzmi: pod względem życia jesteśmy mężczyznami, natomiast pod względem miłości - kobietami.

Paweł został uczyniony apostołem nie w oparciu o miłość, lecz życie. To, że został uczyniony wzorem dla wszystkich wierzących, zarówno braci, jak i sióstr, wiązało się z życiem. Wskazuje to, że obierając Pawła za swój wzór, wszyscy, tak bracia, jak i siostry, możemy być dzisiaj Bożymi posłanymi. Paweł posiadał status apostoła; nasz status powinien być taki sam. Dlatego rozważając tworzenie się apostołstwa Pawła, rozważamy także tworzenie się naszego własnego apostołstwa.

Wszyscy w Pańskim odzyskiwaniu powinniśmy być posłanymi. Młoda siostra może zostać posłana przez Pana co najmniej do swoich rodziców, by zaświadczyć im o Panu Jezusie. Czy jesteście gotowi na to, by być posłani przez Pana? Wszyscy powinniśmy być na to gotowi. Jeśli chodzi o kwestię apostołstwa, nasze umysły muszą zostać odnowione (*Life-study of Galatians*, pos. 5, s. 41–42).

Pytania do studiowania:

1. Jakie są dwa konkretne sposoby na to, aby na podstawie Bożego stworzenia i Jego zamysłu wobec mężczyzny i kobiety zobaczyć, że natura i funkcja mężczyzn różnią się od natury i funkcji kobiet?
2. Dlaczego to takie ważne, abyśmy zrozumieli, że także w kościele rozróżnienie między mężczyzną a kobietą nie zostało zniesione?
3. Co to znaczy, że w Chrystusie rozróżnienie między mężczyzną a kobietą zostało zniesione?

Bibliografia i dalsza lektura:

1. *Words of Training for the New Way*, vol. 2, msg. 7
2. *The Organic Building Up of the Church as the Body of Christ to Be the Organism of the Processed and Dispensing Triune God*, msg. 3
3. *Crucial Truths in the Holy Scriptures*, vol. 2, msg. 19
4. *The Elders' Management of the Church*, msg. 9
5. *The Vision, Living, and Work of the Lord's Serving Ones*, msg. 16
6. *Messages for Building Up New Believers*, vol. 1, msg. 8
7. *Life-Study of Galatians*, msgs. 5 and 21
8. *The Central Thought of God*, msg. 13
9. *The Collected Works of Watchman Nee*, vol. 42, "Conferences, Messages, and Fellowship (2)," msg. 46

-
- 1 Words of Training for the New Way, Vol. 2, ch. 19, p. 69.
 - 2 Crucial Truths in the Holy Scriptures, vol. 2, ch. 19, p. 254.
 - 3 The Organic Building Up of the Church as the Body of Christ to be the Organism of the Processed and Dispensing Triune God, ch. 3, p. 39.
 - 4 Crucial Truths in the Holy Scriptures, vol. 2, ch. 19, p. 254.
 - 5 Crucial Truths in the Holy Scriptures, vol. 2, ch. 19, p. 254.
 - 6 Elders' Training, Book 11: The Eldership and the God-Ordained Way (3), ch. 1, p. 9.
 - 7 Crucial Truths in the Holy Scriptures, vol. 2, ch. 19, pp. 251-252.
 - 8 The Elders' Management of the Church, ch. 9, p. 151.
 - 9 The Elders' Management of the Church, ch. 9, p. 150.
 - 10 The Vision, Living, and Work of the Lord's Serving Ones, ch. 16, p. 139.
 - 11 The Vision, Living, and Work of the Lord's Serving Ones, ch. 16, pp. 139-140. 12 The Elders' Management of the Church, ch. 9, p. 150.
 - 13 Messages for Building Up New Believers, vol. 1, ch. 8, pp. 121-122. 14 Life-study of Galatians, ch. 5, p. 42.
 - 15 Life-study of Galatians, ch. 5, p. 41.
 - 16 CWWN, vol. 42, "Conferences, Messages, and Fellowship," ch. 46, p. 374.
 - 17 The Central Thought of God, ch. 13, p. 120.
 - 18 Life-study of Galatians, ch. 5, p. 42.
 - 19 The Completing Ministry of Paul, ch. 5, p. 38.